

Sygn. akt I PK 144/16

POSTANOWIENIE

Dnia 21 lutego 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z powództwa G. S.
przeciwko P. [...] S.A. Oddział w W. - Usługi z siedzibą w W. - Zakład Ł. w Ł.
o sprostowanie protokołu wypadku przy pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 21 lutego 2017 r.,
skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w S.
z dnia 17 grudnia 2015 r., sygn. akt IV Pa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. nie obciąża powódki kosztami postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 grudnia 2015 r. Sąd Okręgowy w S. oddalił apelację powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Z. - Sądu Pracy z dnia 16 września 2015 r., mocą którego oddalono powództwo G. S. przeciwko P. [...] S.A. Oddział w W.- Usługi z siedzibą w W. - Zakład Ł. w Ł. o sprostowanie protokołu wypadku przy pracy, sporządzonego w dniu 15 lutego 2013 r. przez P. [...] Spółkę Akcyjną w W. i ustalenie, że zdarzenie z udziałem jej męża S. S., opisane w protokole, jest wypadkiem przy pracy, w rozumieniu art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

W sprawie ustalono, że mąż powódki S. S., zatrudniony był w pozwanej spółce P. [...] na stanowisku specjalisty montera, pełniąc obowiązki brygadzysty brygady warsztatowej. W dniu 15 lutego 2013 r. S. S. po przybyciu do miejsca pracy poinformował swojego nieformalnego zastępcę J. R., że jest zmęczony i polecił mu, aby w jego zastępstwie udał się na odprawę do naczelników. J. R. powiadomił natomiast naczelnika D. G., o złym samopoczuciu S. S.. Po odprawie, naczelnik udał się do warsztatu, pytając S. S. jak się czuje, sugerując wizytę u lekarza. Zaproponował również zawiezenie do szpitala, jednak S. S. odmówił. Przed godziną 10.00 S. S. został znaleziony w pomieszczeniu, w którym przebywał, w pozycji leżącej na plecach, na podłodze. S. S. oddychał, przy czym miał ranę głowy. W trakcie udzielania pomocy stwierdzono brak pulsu i przystąpiono do akcji reanimacyjnej. Jednocześnie wezwano karetkę. O godzinie 10.50, zespół medyczny stwierdził zgon S. S., wskazując jako rozpoznanie - podejrzenie zawału mięśnia sercowego. W dniu 18 lutego 2013 r. Prokurator z udziałem biegłego lekarza dokonali oględzin zewnętrznych zwłok, na podstawie których biegły wskazał, iż S. S. zmarł śmiercią naturalną, nagłą, odnotował również otarcia naskórka w okolicy czołowej środkowej, łukowatą ranę tłuczoną, na grzbiecie nosa otarcia naskórka. Sąd pierwszej instancji przeprowadził dowody z opinii biegłego medycyny sądowej patomorfologa oraz biegłych lekarzy: kardiologa, specjalisty chorób wewnętrznych i kardiologa. Z opinii wynika wprost, że zgon S. S. był nagły z przyczyn naturalnych, a jego przyczyną prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością były schorzenia układu sercowo - naczyniowego.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o dokumentację zgromadzoną w aktach sprawy, szczegółowo powołaną w uzasadnieniu wyroku, a także w oparciu o zeznania świadków i opinie biegłych.

Przechodząc do oceny prawnej, Sąd Rejonowy uznał, że zdarzenie z 15 lutego 2013 r., z udziałem S. S. , było zdarzeniem nagłym i pozostawało w związku z pracą wykonywaną przez poszkodowanego. Jednocześnie Sąd Rejonowy skonstatował, że tylko z faktu zaistnienia zdarzenia w miejscu zatrudnienia, nie można wnioskować o odpowiedzialności pracodawcy za sam skutek zdarzenia. W sprawie brak jest dowodów prowadzących do przekonania, że przyczyna zgonu poszkodowanego leżała poza jego organizmem, czy to w tym znaczeniu, że był nią

uraz śródczaszkowy, czy też w tym, iż nie udzielono mu pomocy. Z tych wszystkich powodów Sąd Rejonowy nie znalazł podstaw do uwzględnienia powództwa.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając mu sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia - tj. art. 217 § 1 i 2 k.p.c., art. 224 § 1 k.p.c. oraz art. 286 k.p.c. - w następstwie pominięcia wniosku strony powodowej i zamknięcia rozprawy pomimo niezasięgnięcia opinii innego biegłego, art. 233 k.p.c. - wskutek uznania za wiarygodną opinii biegłego A. G..

Wyrokiem z dnia 17 grudnia 2015 r. Sąd Okręgowy w S. oddalił apelację. Sąd Okręgowy ustalony przez sąd Rejonowy stan faktyczny sprawy uznał za bezsporny, co do przedstawionych faktów, w tym również, że zdarzenie z udziałem męża powódki miało charakter nagły i nastąpiło podczas pracy. Spór w rozpoznawanej sprawie dotyczył przyczyny zewnętrznej zdarzenia. W celu uzupełnienia stanu faktycznego, Sąd Okręgowy wywiódł, że o kwalifikacji rany głowy, która w ocenie apelującej mogła stanowić zewnętrzną przyczynę zgonu męża, decyduje jej rodzaj, lokalizacja, cechy osobnicze, mechanizm działania. Tym samym nie można przyjąć, że stwierdzona rana tłuczona głowy miała znaczenie kliniczne i powodowała zgon. Z tych względów Sąd drugiej instancji oddalił apelację z mocy art. 385 k.p.c.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego wniósł w imieniu powódki pełnomocnik, zaskarżając ten wyrok w części. Żądał jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji, ewentualnie jego uchylenia i ustalenia, że zdarzenie z udziałem męża powódki S. S. jest wypadkiem przy pracy w rozumieniu art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1242, ze zm.).

Skarga kasacyjna została oparta na podstawach: 1) naruszenia przepisów postępowania, mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 217 § 1, 2 i 3 k.p.c., art. 224 § 1 k.p.c. oraz art. 286 k.p.c. i art. 386 § 1 i 4 k.p.c.; 2) naruszenia prawa materialnego przez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, tj.: art. 100 § 1 i § 2 pkt 3 k.p.; art. 229 § 4 k.p.; art. 207 § 2 pkt. 1 k.p.; art. 3 ust. 1 pkt. 1

ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1242).

Konieczność przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący uzasadnił tym, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne sprowadzające się do rozstrzygnięcia problemu jak dalece sięgają obowiązki pracodawcy, obowiązane na podstawie art. 207 § 2 pkt 1 k.p. chronić zdrowie i życie pracownika przez zorganizowanie pracy w sposób zapewniający bezpieczne i higieniczne warunki pracy oraz, czy pracodawca, w myśl art. 229 § 4 k.p., zobowiązany jest nie dopuścić do pracy pracownika bez aktualnego orzeczenia lekarskiego stwierdzającego brak przeciwwskazań do pracy na określonym stanowisku, w wypadku gdy pracownik, u którego wystąpiły objawy choroby według doświadczenia życiowego stwarzające wymóg jak najszybszego skorzystania z pomocy lekarskiej, wystąpienie po taką pomoc odwleka i podejmuje czynności pracownicze. Czy pracodawca może ograniczyć swą decyzję do przekazania pracownikowi uwagi o niecelowości podjęcia pracy, a po nieskutecznej perswazji tolerować pozostawanie pracownika w zakładzie pracy do czasu, aż ten samodzielnie zatroszczy się o siebie. Nadto skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona z uwagi na naruszenie prawa procesowego.

W odpowiedzi na skargę pozwany wniósł o odmowę jej przyjęcia do rozpoznania i zasądzenie kosztów procesu w postępowaniu kasacyjnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W ocenie Sądu Najwyższego skonstruowane przez pełnomocnika skarżącej przesłanki skargi kasacyjnej nie stanowią wystarczającego uzasadnienia dla przyjęcia jej do rozpoznania. Badanie sprawy podczas przedsądu ma na celu weryfikację, czy skarga kasacyjna spełnia wymóg określony w art. 398⁹ § 1 pkt 1 – 4 k.p.c., a mianowicie została skonstruowana na podstawie ustawowej przesłanki. Skarżący we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania wskazał, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) oraz skarga jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). W ten sposób wyznaczył pole badawcze przedsądu.

W niniejszej sprawie pierwsza przesłanka przyjęcia skargi do rozpoznania wynika, zdaniem skarżącego, z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Chodzi o istotne zagadnienie prawne, które autor skargi lokuje w sferze prawa materialnego. *A contrario* nie każde zagadnienie prawne wypełnia zakres znaczeniowy terminu „istotne”. Stąd po stronie wnoszącego skargę leży obowiązek przedstawienia argumentacji, z której można odkodować wagę roztrząsanego problemu. Syntetycznie rzecz ujmując, problem powinien być zredagowany w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy, a nadto przedstawiony w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, aby umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi. W końcu istotne zagadnienie powinno pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą, aby udzielenie odpowiedzi na postawione pytanie ułatwiło sądowi odwoławczemu podjęcie decyzji jurysdykcyjnej co do istoty sprawy.

Istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotychczas w orzecznictwie, którego wyjaśnienie może przyczynić się do rozwoju prawa. W orzecznictwie ugruntował się pogląd, zgodnie z którym skarżący, powołując się na wystąpienie w sprawie zagadnienia prawnego, powinien je sformułować, wskazać przepisy prawne, na tle stosowania których ono się wyłoniło, podać rozbieżne poglądy w tym zakresie, wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruujących to zagadnienie (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2010 r., II UK 363/09, LEX nr 577467, z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468), a nadto wykazać, że jego rozwiązanie jest istotne nie tylko w rozpoznawanej sprawie, ale także dla praktyki sądowej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002 nr 1, poz. 11; z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002 nr 12, poz. 151; z dnia 26 września 2005 r., II PK 98/05, OSNP 2006 nr 15-16, poz. 243).

Analiza uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania prowadzi do oceny, iż nie zawiera ono wymaganej analizy prawnej. Przepis art. 207 § 2 k.p. nakładając na pracodawcę generalny obowiązek ochrony zdrowia i życia pracowników wyznacza jednocześnie jego treść. Jest nią ochrona zdrowia i życia pracowników poprzez zapewnienie im bezpiecznych i higienicznych warunków pracy, a jego szczególne znaczenie polega na tym, że wyznacza on ostatecznie

granice wszelkich innych powinności pracodawcy w sferze bhp. Ponadto skarżący całkowicie pomija ustalenia faktyczne sądu, z których wynika, że nie można postawić pozwanemu zarzutu nieudzielenia pomocy lekarskiej i ocenić działanie pozwanego jako zawinione, niezgodne z obowiązującymi przepisami w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy, w tym również w zakresie zachowań wynikających z treści art. 229 § 4 k.p.

Podkreślenia wymaga fakt, że obowiązki wymienione w art. 207 § 2 k.p. nie wyczerpują wszelkich powinności pracodawcy w sferze bhp. Do obowiązków tych należy również zaliczyć tę grupę powinności, które skierowane są do zindywidualizowanego adresata, w szczególności te, których wykonanie decyduje o dopuszczeniu pracownika do pracy (obowiązek zapewnienia badań profilaktycznych - art. 229 § 4 k.p.). Sformułowanie to określa, w jakich przypadkach pracodawca ma obowiązek skierować określoną osobę na badania lekarskie.

Artykuł 229 k.p. nakłada na pracodawcę obowiązek skierowania pracowników oraz osób przyjmowanych do pracy na badania lekarskie (wstępne, okresowe, kontrolne). Na pracownikach zaś, z mocy art. 211 pkt 5 k.p. ciąży obowiązek poddania się tym badaniom. Ponieważ obowiązek przeprowadzenia wskazanych badań stanowi wyjątek od zasady dobrowolności poddania się badaniom lekarskim, nie można z tego względu, nałożyć na pracownika dodatkowego obowiązku poddania się innym badaniom lekarskim niż wymienione w przepisie art. 229 k.p. Obowiązek poddania się badaniom lekarskim przez pracownika nie może być bowiem interpretowany rozszerzająco. Natomiast prawidłowe skierowania na badania lekarskie (w zakresie treści art. 229 k.p.), obliuguje pracownika do przeprowadzenia stosownych badań i dostarczenia pracodawcy stosownego zaświadczenia. Dopiero zaniechanie powyższego obowiązku z jego strony uprawnia pracodawcę do odmowy dopuszczenia pracownika do wykonywania pracy.

Na gruncie przedmiotowej sprawy obowiązek wyznaczony treścią art. 229 k.p. został przez pracodawcę zrealizowany, co wynika z ustalonych przez Sąd *a meriti* okoliczności faktycznych – pracownik dysponował bowiem aktualnym orzeczeniem lekarza medycyny pracy dopuszczającym go do pracy. Podkreślić

należy, że nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawa ani nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne, jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii powoływanego zagadnienia prawnego lub wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszej uchwale lub orzeczeniu, a nie zachodzą okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2009 r., III PK 3/09 LEX nr 829148). W przedstawionej przez skarżącego kwestii Sąd Najwyższy wypowiedział się już w wyroku z dnia 2 grudnia 2003 r. (II UK 175/03, LEX nr 121448), zgodnie z którym przyczyną zewnętrzną wypadku przy pracy nie jest sam „fakt dopuszczenia” do pracy pracownika niezdolnego do jej wykonywania. Tym bardziej przyczyny takiej nie może stanowić dopuszczenie pracownika do pracy legitymującego się aktualnym orzeczeniem lekarza medycyny pracy.

Ze względu na fakt, że spór w rozpoznawanej sprawie sprowadza się do ustalenia, czy zaistniała przyczyna zewnętrznej zdarzenia, w kontekście przesłanek warunkujących uznanie zdarzenia za wypadek przy pracy, wzmocnieniem powyższej argumentacji jest twierdzenie, że kwestie ewentualnego naruszenia przepisów odnoszących się do sfery bhp nie mają znaczenia w przedmiocie ustalenia, czy zdarzenie było wypadkiem przy pracy w rozumieniu art. 3 ustawy z 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2012 r., I PK 93/12, LEX nr 1675359).

Ustalone przez Sądy *a meriti* fakty wiążą Sąd Najwyższy na etapie przedsądu. Tymczasem konstruowane zagadnienie prawne sprowadza się do kwestionowania zarówno ustaleń faktycznych jak i oceny dowodów dokonanej przez sądy niższych instancji. To pozwala na konstatację, że objęte zagadnieniem kwestie *de facto* opierają się na odmiennej ocenie okoliczności faktycznych sprawy i z tego względu *a limine* wykluczają możliwość pozytywnej odpowiedzi na postawione pytania. Działanie takie nie podlega bowiem kontroli Sądu Najwyższego w świetle art. 398³ § 3 k.p.c.

W takim układzie zależności wyjaśnienia wymaga zagadnienie, czy skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

W judykaturze przyjmuje się, że oczywista zasadność skargi kasacyjnej ma miejsce wówczas, jeśli dla przeciętnego prawnika, jest ona niewątpliwa, z góry widoczna, bez potrzeby głębszej analizy stosunku prawnego oraz bez sprawdzania i oceny dowodów. Zapatrywanie to powinno wystąpić już w trakcie przedsądu, czyli wstępnego badania skargi kasacyjnej, gdyż na tym etapie procedowania rolą Sądu Najwyższego nie jest szczegółowe badanie zgłoszonych podstaw zaskarżenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2007 r., II CSK 184/07, LEX nr 560541; z dnia 2 sierpnia 2007 r., III UK 45/07, LEX nr 898318; z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109).

W tym zakresie autor skargi upatruje wady orzeczenia w naruszeniu przepisów prawa procesowego, w postaci art. 286 k.p.c.

Zgodnie z art. 286 k.p.c. sąd może zażądać ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie, może też, w razie potrzeby, zażądać dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych. Wskazaną możliwość traktować należy jako obowiązek podjęcia wymienionych czynności wówczas, gdy konieczne jest ustalenie okoliczności wymagających wiadomości specjalnych, a ocena wydanej opinii prowadzi do wniosku, że jest nieprzekonująca, zawiera braki, stwierdzenia budzące wątpliwości lub sprzeczności (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 160/00; z dnia 10 stycznia 2012 r., I UK 235/11; z dnia 3 kwietnia 2013 r., I UK 566/12; z dnia 5 lutego 2014 r., V CSK 140/13; z dnia 13 stycznia 2016 r., V CSK 262/15, niepublikowane). Stwierdzenie konieczności podjęcia działań mających na celu uzupełnienie opinii lub jej wyjaśnienie albo zażądanie opinii od innych biegłych uzależnione jest od tego, co opinia powinna obejmować, a to wynika z prawa materialnego będącego podstawą przedstawionego problemu i następnie rozstrzygnięcia. Nie budzi wątpliwości, że w sprawie, której przedmiotem jest ustalenie czy zaistniała przyczyna zewnętrzna zdarzenia, w kontekście przesłanek warunkujących uznanie zdarzenia za wypadek przy pracy, wymagane są wiadomości specjalne.

W okolicznościach faktycznych sprawy widoczne jest dążenie do wyjaśnienia sprawy przez dopuszczenie dowodu z opinii biegłych. Ponowienie przez sąd pierwszej instancji dowodów z opinii biegłego prof. dr hab. n. med. A. G., biegłej G. B., uzupełnionych przez Sąd Okręgowy o zeznania biegłego medycyny sądowej S.

G., nie stanowią o oczywistym naruszeniu prawa także i z tej przyczyny, że ich wnioski są odmienne od stanowiska stron. Wnioski zawarte w sporządzonych opiniach są zbieżne odnośnie do twierdzenia, że przyczyna śmierci męża powódki nie była zewnętrzna, a powodem zgonu z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością były schorzenia układu sercowo - naczyniowego. Niezadowolenie strony z niekorzystnych dla niej wypowiedzi biegłego nie może być przyczyną dopuszczenia dowodu z dodatkowej opinii tych samych lub innych biegłych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2016 r., III CSK 35/16, LEX nr 2191462). Jeżeli wynik tego postępowania nie daje rzetelnego obrazu sprawy, to po stronie negującej wnioski biegłych pojawia się obowiązek wyjaśnienia, w jakim zakresie opinie wciąż nie są pełne poprzez wskazanie materii wymagającej nadal prowadzenia postępowania dowodowego.

Zamieszczenie argumentu, że Sąd drugiej instancji naruszył prawo procesowe przez niedopuszczenie dowodu z dodatkowej opinii tych samych lub innych biegłych w żaden sposób nie uwidacznia suponowanej podstawy przedsądu. W przeciwnym razie, w każdym przypadku, gdy strona byłaby niezadowolona z wyniku sprawy, doszłoby do „oczywistego” naruszenia prawa, co ze zrozumiałych przyczyn jest wykluczone.

Mając zatem na uwadze, że w sprawie nie występują zagadnienia prawne, sformułowane przez skarżącego, jak też skarga nie jest oczywiście zasadna, Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania z mocy art. 398⁹ § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono w myśl art. 102 k.p.c.